

Postanowienie z dnia 15 lipca 2010 r.

III SW 77/10

Używanie przez wnoszącego protest szczególnie obraźliwego i prowokacyjnego języka stanowi nadużycie konstytucyjnego prawa do wniesienia protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co czyni protest niedopuszczalnym.

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Halina Kiryło, Jolanta Strusińska-Żukowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 lipca 2010 r. sprawy z protestu wyborczego Mieczysława W. przeciwko ważności wyborów prezydenckich, przy udziale: 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, 2) Prokuratora Generalnego

p o s t a n o w i ł:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

U z a s a d n i e n i e

Mieczysław W. w piśmie z dnia 7 lipca 2010 r., nazwanym „protest wyborczy i skarga w trybie art. 63 Konstytucji RP” [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 73 ust. 3 tej ustawy, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów na

podstawie art. 72 ust. 1 ustawy może być jedynie naruszenie przepisów tej ustawy lub dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo miało wpływ na wynik wyborów.

Ze stanowisk Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego wynika, że w niniejszym proteście wyborczym Mieczysław W. kwestionuje, iż „w skład Okręgowej Komisji Wyborczej nr 302 B. weszli przedstawiciele sądownictwa” oraz że poddał w wątpliwość „kwalifikacje moralne członków obwodowych komisji wyborczych w B.”.

Sąd Najwyższy jest zdania, że używanie przez wnoszącego protest szczególnie obraźliwego i prowokacyjnego języka, odnoszącego się do sędziów-domniemyanych lub rzeczywistych członków obwodowych komisji wyborczych, rządu oraz sądów i Sądu Najwyższego może stanowić nadużycie konstytucyjnego prawa do wniesienia protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Do odrzucenia skargi na tej podstawie określenia i sformułowania zawarte w proteście muszą wykraczać poza granice normalnej i uzasadnionej krytyki, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Używanie w proteście wyborczym sformułowań takich jak w niniejszym piśmie jest oczywiście sprzeczne z celem konstytucyjnego prawa do zgłoszenia protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i stanowi nadużycie prawa do protestu. Z tego tylko względu niniejszy „protest” jest niedopuszczalny.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

=====